

"Konstytucja jako pudełko czekoladek" (1995) to poważna praca naukowa Jacka Balkina. Tytuł nawiązuje do metafory matki Forresta Gumpa dotyczącej życia: "<<Życie jest pudełkiem czekoladek, Forrest>>. Nigdy nie wiesz, co dostaniesz". Zdanie to równie dobrze można by odnieść do tekstów prawnych i powszechnego przekonania, że ich interpretacja jest subiektywna i nieprzewidywalna. Ten projekt badawczy ma na celu znalezienie metody interpretacji prawniczej, która jest obiektywna i przewidywalna, tzn. dostarcza wymiernych kryteriów tego, co jest właściwą, a co niewłaściwą interpretacją.

W ostatnich latach zauważalne jest zainteresowanie "naturalizacją prawoznawstwa". Projekt ten podąża za tą tendencją. Uzasadnieniem tego szczególnego zainteresowania naturalizmem jest konieczność obrony prawoznawstwa przed oskarżeniem o nieograniczoną dowolność w formułowaniu tez prawnych i sądowych. Metodologia naturalizmu, wraz z jego rygorystycznymi narzędziami naukowymi, może stanowić podstawę, na której można zbudować podobnie rygorystyczną metodologię prawoznawstwa i dzięki której można odnaleźć Świętego Graala obiektywizmu.

Obiektywizm jest wyzwaniem dla całego prawoznawstwa, ale szczególnie dla jednego z jego kluczowych obszarów: teorii interpretacji prawniczej. Sposób, w jaki sędziowie interpretują tekst prawny, był zawsze uważany za decydujący dla określenia ich dyskrecjonalności, a metodologia interpretacji prawnej zawsze miała na celu ograniczenie tej dyskrecjonalności. Najwybitniejsi filozofowie prawa XX wieku, w tym HLA Hart i R. Dworkin, włożyli wiele wysiłku w próbę rozwiązania problemu swobody decyzyjnej sędziów. Kluczowe spory metodologiczne w zakresie wykładni prawa koncentrowały się na ograniczaniu zakresu swobody, jaką mają prawnicy w interpretowaniu tekstów prawnych, zwłaszcza tekstów konstytucji, i w tym celu zaproponowano poważne teorie (np. oryginalizm).

Wysiłki zmierzające do ograniczenia uznaniowości prawników wynikały m.in. z dwudziestowiecznego rozwoju filozofii języka, a w szczególności z prac L. Wittgensteina (m.in. „Dociekania filozoficzne”) i filozofów postmodernistycznych (m.in. J. Derridy). Doktryna "znaczenia jako użycia" oraz przekonanie, że język jest na tyle elastyczny i samoreferencyjny, że stracił zdolność odnoszenia się do świata rzeczywistego, obiektywnego, nadal stanowią wyzwanie dla tych filozofów prawa, którzy utrzymują, że możliwa jest stabilna i obiektywna interpretacja prawnicza. Co więcej, obiektywizm interpretacji prawnej jest kluczowy nie tylko dla filozofów, ale także dla zwykłych ludzi. Przecież nikt nie chce być zdany na łaskę nieskrępowanej władzy sędziów, gdy od interpretacji sądowej zależy jego własność, wolność, a niekiedy nawet życie.

W celu ustalenia obiektywnych kryteriów właściwej interpretacji prawnej, do języka prawniczego zostaną zastosowane metody współczesnej naturalistycznej filozofii języka, zwłaszcza dzieła R. G. Millikan. Millikanowska filozofia języka, oparta na pragmatyzmie filozoficznym C.S. Peirce'a i na teorii ewolucji, wyposaża prawników w nowe narzędzia do wyznaczania standardu tego, co stanowi dobrą, obiektywną interpretację. Narzędzia te obejmują naturalistyczne postrzeganie tradycji poprzez pojęcie konwencji jako lineażu użycia języka oraz biologiczne koncepcje funkcji właściwej i wartości przetrwania. Projekt dostarczy zatem zestawu mierników, które umożliwią ocenę konkretnego wyniku interpretacyjnego w orzeczeniu sądowym na podstawie obiektywnych kryteriów. Dzięki temu interpretacja prawna będzie bardziej przewidywalna, a orzeczenia sądowe mniej zaskakujące.